

O mediach i tożsamości w „Scriptores...”

Zeszyt Wielośrodowiskowy „Medium–Środowisko–Tożsamość” – tak brzmi tytuł najnowszego numeru kwartalnika „Scriptores Scholarum”, którego promocja odbyła się 22 marca br.

Podstawą do tekstów zawartych w czasopiśmie stała się sesja, zorganizowana w maju ubiegłego roku w Bramie Grodzkiej. Spotkanie poprzedziła ankieta, rozesłana do 120 placówek zajmujących się różnorodną działalnością, od kulturalnej przez polityczną, a skończywszy na społecznej. Dała ona szeroką panoramę działalności tych organizacji w wymiarze medialnym i środowiskowym. Całość ankiety z jej podsumowaniem i komentarzem można znaleźć w „Scriptores...”. Ponadto publikacja tradycyjnie zawiera szereg wypowiedzi ludzi związanych ze środowiskiem szkolno–akademickim, tak jak przed laty, choć zdawałoby się, że „Scriptores...” stało się czasopiśmie elit kulturalnych, do którego piszą ludzie z dużym dorobkiem.

Na pewno znajdzie tu coś dla siebie osoba interesująca się, czy chcąc pogłębić swoją wiedzę z zakresu animacji kulturalno–społecznej. Może to uczynić czytając artykuł Barbary

Jedlewskiej, który nawet u największego laika rozbudzi zainteresowanie taką działalnością. Tekst powinien przeczytać również osoby, chcące rozpocząć działalność animacyjną, gdyż znajdują tu konkretne wytyczne w kierunku tej aktywności. Kolejną pracą zasługującą na uwagę jest tekst Mariusza Krawca „Rozebrane billboardy, czyli pytanie o granice wolności”. Autor porusza wszechotaczające zjawisko, którym jest... reklama. Obrazuje nam to, jak w rzeczywistości nasz umysł pojmuje reklamę i ją postrzega oraz jakie budzi kontrowersje w zależności od światopoglądu.

Na uwagę zasługuje bardzo dobrze przygotowana dyskusja panelowa „Czy filozof i teolog są sobie nawzajem potrzebni” pomiędzy Jackiem Wojtyśnikiem a ks. Krzysztofem Kauchą. Owa polemika została skonstruowana na zasadzie klasycznego dyskursu pomiędzy osobami przeciwnych racji, aczkolwiek w tym wypadku mamy do czynienia z ludźmi znającymi się jeszcze ze szkolnej ławy i nie żywiącymi do siebie antagonizmów. Jednakże trudno by napisać, że nie obyło się bez żadnych utarć, bo jak tu się nie sprzeczać, kiedy jeden cytuje Biblię, a drugi Platona czy

Arystotelesa, przy rozmowie o pochodzeniu życia ludzkiego.

Zostaje poruszona tak aktualna w dzisiejszym świecie tematyka małych ojczyzn, a co za tym idzie mikro–środowisk, tak więc możemy spojrzeć na jednostkę wpisaną w społeczeństwo, a ściślej rzecz ujmując, poznać środowiska i korelacje pomiędzy nimi. Ukazane zostały takie grupy, jak chociażby: palacze tytoniu zniewoleni przez nałóg, motocykliści – zafascynowani potęgą swoich maszyn i Żydzi – ludzie nierozłącznie związani z historią naszego miasta i kraju. Dopelnienie całego zeszytu stanowią strony poświęcone reformie oświaty, na łamach których to wygłaszają swoje opinie ludzie mający na co dzień styczność z edukacją i obserwujący reformę „od środka”.

■ S. Pietrasiewicz